

POJEZIERZE
PRACA
dla osób młodych, ambitynych, odważnych i zaangażowanych!
PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY
Łęczna - Lublin - Świdnik
Zrób pierwszy krok w życie zawodowe. Zdobądź doświadczenie!
Jeżeli jesteś zainteresowany - przesyłaj do nas swoje CV. Skontaktujemy się z wybranymi osobami.
e-mail: pojezierze@wp.pl

GAZETA REGIONALNA
POJEZIERZE
11 listopada Święto Niepodległości
Łęczyno-włodawskie
Nr 11 (210) 11.11.2014 ISSN 1507 - 5257 nakł. 12 tys. egzemplarzy

NAJSKUTECZNIEJSZA
REKLAMA
TYLKO W
POJEZIERZU

Marny spadek po zaborcach

Kiedy umilkły działa i karabiny maszynowe, narody biorące udział w I wojnie światowej (33 państwa, ok. 70 mln żołnierzy) odczuli na ulgę. Nie było jednak długiej radości bo zarówno zwycięzcy jak i pokonani ulegli stracie. A te były ogromne. Według najnowszych danych całkowita liczba poszkodowanych sięgnęła 30 mln ludzi, z których 10 milionów zginęło. Nie mniej dotkliwie były materialne koszty wojny. Do tego hektomba krwi właściwie nie rozwiązała żadnego z problemów gnębiących Europę przed wybuchem światowego konfliktu a ujawniła jeszcze nowe.

O prawo do samodzielnego istnienia głośno upomnieli się narody wchodzące w skład cesarstwa austriackiego i rosyjskiego, a wszystkie chciały mieć granice według ich własnych wyobrażeń. W efekcie traktaty pokojowe z 1919 roku, które próbowały rozwiązać wiele problemów, różniły wiele ich stworzyły.

Zwycięskie mocarstwa rozstrzygały liczne spory graniczne; czasami skutecznie, za pomocą plebiscytów albo jednostronnych posunięć – gdzie indziej często bez brania pod uwagę złożonych miejscowych realiów etnicznych. Niektóre grupy narodowe wkrótce ponownie straciły niepodległość w wyniku agresji tych samych mocarstw, od których poprzednio udało im się oderwać. Traktat wersalski mający stanowić fundament długiego pokoju, nie zapewnił więc – bo nie mógł – warunków do stabilizacji, a jedynie odroczył w czasie rozwiązanie różnych problemów. Stworzony przez niego ład europejski, był jedynie bombą z opóźnionym zapłonem, o której niektórzy współcześni mówili, że wybuchnie najpóźniej za dwadzieścia lat. Niestety te słowa (m. in. marszałka Focha) stały się prorocze.

W Wersalu tworzono jednak z zapalem nowy porządek według wymyślonych zasad. Pierwsza z nich polegała na „samostanowieniu” co oznaczało, że narody historyczne, takie jak Polacy, Finowie czy Węgrzy mają otrzymać niepodległe państwa narodowe. Podejmowano więc różne arbitralne decyzje, które potem stały się początkiem nowych konfliktów.

Wypracowaniu trwałego pokoju nie sprzyjała też sytuacja na terenach byłego cesarstwa rosyjskiego. Już samo istnienie takiego nowego państwa klasowego, było groźne dla pozostałych. Związek Radziecki powstały na gruzach Rosji rósł jednak w siłę, a fakt, że odbywało się to kosztem własnych obywateli, dla nowych władców „kraju rad” nie miał jednak najmniejszego znaczenia.

Inaczej było w pozostałych państwach Europy. Wieloma wstrząsały ciągle niepokój społeczne, spotęgowane później wielkim kryzysem gospodarczym. W momencie gdy Rosja stawała się krajem coraz bardziej stabilnym, dzięki prawu knuta i gulagu, wśród jej zachodnich sąsiadów rosła destabilizacja. Monarchia Habsburgów, która plakaty mobilizacyjne w roku 1914 musiała wydrukować w 15 językach, nigdy nie potrafiła pokonać różnic interesów, dzielących jej narody. Jednak podział imperium na kilka stosunkowo słabych państw nie przyczynił się zbytnio ani do poprawy sytuacji społecznej, ani równowagi politycznej w środkowej Europie. Na Węgrzech w roku 1919 wybuchła rewolucja komunistyczna, a po jej upadku władza dostała się w ręce prawicy. W latach dwudziestych XX w. we wszystkich krajach tego regionu bardziej umiarkowane rządy lewicowe padały ofiarą przewrotów wojskowych: w Bułgarii w 1923 r., w Grecji w 1925, w Polsce i na Litwie w 1926, w Jugosławii w 1929.

Zatrzymano sprawców pobicia

Łęczynscy policjanci zatrzymali trzech sprawców pobicia, do którego doszło w sobotę 1 listopada w gminie Cyców.

Wtedy to w odwiedziny do znajomych w gminie Cyców przyjechał 24-letni mieszkaniec Chelma oraz 31-letni mieszkaniec gm. Wierzbieca. Około godz. 20 na posesję wtargnęła grupa kilku mężczyzn, którzy weszli do domu. Trzech z nich zaatakowało przebywających w odwiedzinach. Uderzali ich pięściami i kopali po całym ciele. Następnie napastnicy zaczęli uciekać.

Zaalarmowani policjanci, po krótkim pościgu zatrzymali jednego ze sprawców. Okazał się nim 21-letni mieszkaniec gm. Cyców. Mężczyzna był pijany, miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Następnego dnia rano policjanci zatrzymali dwóch pozostałych mężczyzn. To również mieszkańcy gm. Cyców w wieku 17 i 20 lat. Wszyscy zatrzymani 2 listopada usłyszeli zarzut pobicia. Zgodnie z kodeksem karnym przestępstwo to zagrożone jest karą do trzech lat pozbawienia wolności. (nor)

Skuteczny w działaniu
Michał Woźniak
Kandydat do Rady Powiatu
Materiał opublikowany przez KWW PO

Wśród narodów dopominających się o państwową niepodległość była oczywiście Polska. Wyczekiwana przez 123 lata wolność i suwerenność państwową przyniosła Polakom oprócz euforii wiele nowych, zupełnie nieoczekiwanych problemów. Wewnętrznych jak i też zewnętrznych.

Pierwszą ważną i publiczną deklaracją zagranicznego męża stanu potwierdzającą konieczność powstania niepodległej Polski było wystąpienie w amerykańskim Senacie prezydenta Woodrowa Wilsona w styczniu 1917 roku. Wypowiedź prezydenta USA – prychylnie nastawionego do idei niepodległości Polski przez Ignacego Paderewskiego – nie pozostawiła inaczej myślącym wiele możliwości wyboru. Nic więc dziwnego, że 3 czerwca 1918 roku premierzy Wielkiej Brytanii, Francji i Włoch wspólnie zadeklarowali, że „utworzenie Polski zjednoczonej i niepodległej z dostępem do morza stanowi jeden z warunków pokoju trwałego i sprawliwego oraz przywrócenia panowania prawa w Europie”. Pozostało tylko ustalić gdzie ta Polska leży i jakie będzie miała granice.

Polskie aspiracje terytorialne wprawily jednak aliantów w zakłopotanie, bo Dmowski przewodniczący polskiej delegacji, poinformował Radę Dziesięciu, że „dążąc do ustalenia, jakie tereny mają należeć do Polski, powinniśmy zacząć od 1772 roku, przed pierwszym rozbiorem”. O ile jednak Francuzi wykazywali przynajmniej sporą dozę zrozumienia dla naszych dążeń terytorialnych, to angielski premier Lloyd George określił je brutalnie jako „ekstrawaganckie i niedopuszczalne”. Relacjonując później tamte wydarzenia mówił z przekąsem: „Przedstawili mi mapę połowy Europy i chcieli jej zatwierdzenia”.

Zycie nie lubi jednak próżni i kiedy dyplomaci debatowali w Wersalu nad przyszłym kształtem Europy, jej narody brały sprawy w swoje ręce.

Wojna Polski z bolszewicką Rosją nigdy nie została wypowiedziana. Po prostu na opuszczone przez Niemców tereny natychmiast ruszyli zarówno Polacy jak i Rosjanie. 14 lutego 1919 roku polski patrol skierował się do Berezki Kartuskiej, gdzie zastał już oddział bolszewików. Wybuchła strzelanina, Polacy wzięli do niewoli ośmiu jeńców. Tak rozpoczęła się wojna polsko-bolszewicka, której przez parę miesięcy jedynym przejawem były drobne ataki patroli.

Do wojny Polski z Sowietami musiało jednak dojść. Rosjanie nie chcieli przyjąć do wiadomości, a tym bardziej zaakceptować reaktywacji państwa polskiego, do jego aspiracjami do dawnych ziem przynależnych I Rzeczpospolitej. Do tego Polska była dla nich barierą na drodze dla eksportu swojej ideologii na całą Europę.

Z drugiej strony Piłsudski chciał Polski silnej, sprzymierzonej przede wszystkim z państwem Ukrainców i Litwinów. Wymagało to, oprócz zgody wschodnich narodów, silnej polskiej armii, bo jasne było, że tylko ona może wymusić na Sowietach rezygnację z władania Białorusinami, Ukraińcami i Litwinami. Tymczasem, kiedy Piłsudski wrócił z niemieckiej niewoli tak naprawdę mógł dysponować sześcioma batalionami piechoty i trzema szwadronami jazdy tzw. Polnische Wehrmacht. W ciągu 18 miesięcy stworzył z niczego prawdziwą armię, która w kwietniu 1919 r. liczyła już 40 pułków piechoty i 7 batalionów strzelców, a wiosną 1920 roku rozrosła się do 21 dywizji piechoty i 7 brygad kawalerii – łącznie 740 tysięcy żołnierzy. Armia ta była co prawda słabo wyszkolona, dosyć pstrokatą umundurowana i wyposażona w zbieraninę broni z całego świata, ale ożywiła ją niesamowity duch walki.

Ta armia wywalczyła terytorium o powierzchni 388 tys. km kwadratowych zamieszkałe przez 27 milionów ludzi, których liczba w 1938 roku urosła do 34,7 mln. W granicach odrodzonego po 123 latach niewoli państwa polskiego znalazły się liczne mniejszości narodowe, w momencie dok. na str. 2

Nowa oparzeniówka

Z początkiem listopada szpital w Łęcznej wzbogacił się o nowy oddział. Placówka z grodu dzika staje się coraz bardziej specjalistyczna. Tym razem uruchomiono oddział leczenia oparzeń i chirurgii rekonstrukcyjnej przeznaczony dla dzieci.

Po tej stronie Wisły nie było takiego oddziału. Jego otwarcie to bardzo dobry krok. Do tej pory trzeba było jeździć do szpitala w Warszawie, lub na drugi kraniec Polski czyli do Szczecina.

Szpital w Łęcznej będzie dysponował w zależności od potrzeb od 10 do aż 16 łóżkami.

dok. na str. 2

Koniec sporu o płace

O zakończeniu sporu zbiorowego dotyczącego podwyżek płac w LW „Bogdanka” S.A. czytaj na str. 3

WSPÓLNA SPRAWA
KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW POROZUMIENIE SAMORZĄDOWE WSPÓLNA SPRAWA
Wiesław Piukuła
2 pozycja na liście
Kandydat na Wójta Gminy Cyców
Szanowny Wyborco!
Głosując wybierasz program, kompetencje i doświadczenie od których zależy rozwój naszej Gminy.
Liczę na Twój głos!
KANDYDACY DO RADY GMINY
Okreg Nr 1 - RYCEWA
Okreg Nr 2 - SICHODÓŁ JERZY WOJCIECH
Okreg Nr 3 - OKŁO TOMASZ WŁADYSŁAW
Okreg Nr 4 - OKON JOZEF
Okreg Nr 5 - KOZIAR REMIGIUSZ MICHAŁ
Okreg Nr 6 - DUBEK CZESŁAW
Okreg Nr 7 - KOCHUBA MARTA KATARZYNA
Okreg Nr 8 - ZUZANUK ANDRZEJ
Okreg Nr 9 - KAWALEC ADAM ANDRZEJ
Okreg Nr 10 - UZAREK BARBARA
Okreg Nr 11 - JARBOŃSKI CZESŁAW
Okreg Nr 12 - SWIECAK LESZEK MAREK
Okreg Nr 13 - JAMIŃSKI STANISŁAW
Okreg Nr 14 - ŁĄCZNIKA LESŁAW
Okreg Nr 15 - STEFAŃSKI ANDRZEJ
Materiał sfinansowany ze środków KWW Porozumienie Samorządowe Wspólna Sprawa
www.kwwspolnasprawa.com

Aktywny i skuteczny dla Powiatu Łęczyńskiego!
LISTA nr 15 MIEJSCE 2
GRZEGORZ KUCZYŃSKI
RADNY POWIATOWY
Lista nr 15 - KWW WSPÓLNA SPRAWA

Kandydat do Rady Powiatu Łęczyńskiego

PSL SAMORZĄD TU ZACZYNA SIĘ POLSKA
Komitet Wyborczy PSL
Roman Cholewa
Lista Nr 1 Pozycja 1
Głosuj na doświadczenie

WSPÓLNA SPRAWA



Kandydat na radnego Rady Powiatu w Łęcznej

Doświadczenie, rozważa, efekty

Lista nr 15
Miejsce 14

Dariusz
KOWALSKI



Komitet Wyborczy WSPÓLNA SPRAWA
Wybierz dobry plan dla Powiatu Łęczyńskiego i głosuj za rozwojem!

Sfinansowano ze środków KWW Wspólna Sprawa

Nowa oparzeniówka

dok. ze str. 1

Otwarcie nowego oddziału Wschodniego Centrum Leczenia Oparzeń i Chirurgii Rekonstrukcyjnej powoduje, że jest ono obecnie największym i najnowocześniejszym ośrodkiem tego typu w Polsce. Dla rodziców przygotowano łóżka przy swoich pociechach. Dzięki temu młodzi pacjenci czują się zdecydowanie lepiej i bezpieczniej, a ich leczenie przebiega szybciej i skuteczniej.

Ponad setka dzieci rocznie doznaje ciężkich oparzeń. Ściągając z kuchenki garnek z wrzątkiem, przewracając żelazko. Starsi oparzeń doznają przy ognisku, grillu czy w czasie zabawy sylwestrowej.

W szpitalu w Łęcznej już leczono małych pacjentów. Zabiegi zakończyły się udanymi przeszczepami sztucznej jak i własnej skóry dzieci. Dokonywano także naprawy rozszczepienia podniebienia małym pacjentom, bo oddział zajmuje się także rekonstrukcją.

Otwarcie dziecięcej oparzeniówki kosztowało 5,5 mln zł, z czego 3 mln pokryła unia w ramach programu „Współpraca transgraniczna w zakresie zapobiegania i leczenia oparzeń w polsko-ukraińskim obszarze transgranicznym”. Dzięki niemu został również zakupiony sprzęt dla szpitala w Łucku na Ukrainie.

GK

Turniej mowy polskiej

28 października 2014 r. w sali konferencyjnej Centrum Zarządzania Siecią Starostwa Powiatowego w Łęcznej odbył się III Turniej Mowy Polskiej zorganizowany przez Powiatową Bibliotekę Publiczną w Łęcznej. Hasło tegorocznej edycji brzmiało: **Mała ojczyzna z wielką historią – epizody wojenne w powiecie łużyńskim**.

Turniej prowadzony był w czterech kategoriach: szkoły podstawowe, gimnazjalne, ponadgimnazjalne i osoby dorosłe. Celem turnieju była promocja historii naszej „małej ojczyzny”, popularyzacja literatury regionalnej oraz m.in. uczenie: 100. rocznicy wybuchu I wojny światowej, 75. rocznicy wybuchu II wojny światowej, wojny polsko-bolszewickiej, polskiego podziemia

niepodległościowego 1944-1956. W turnieju wzięły udział 32 osoby z gmin: Cyców, Ludwin, Łęczna, Puchaczów, Spiczyn. Oratorzy zaprezentowali się w 24 wystąpieniach w V kategoriach wiekowych. Dali świadectwo czasu, miejsc, wydarzeń, ludzi, których od dawna już nie ma.

Uczestnicy turnieju przywoływali epizody związane z I wojną światową, a wydarzenia z wojny polsko-bolszewickiej powrócili m.in. dzięki prezentacji dotyczącej generała Zygmunta Piaseckiego, dowódcy 7 Pułku Ułanów Lubelskich i zwycięskiej dla Polaków bitwy pod Cyncowem rozegranej w 1920 roku. Najliczniej odwoływano się do historii związanych z okresem II wojny światowej. Oratorzy przygotowali wystąpienia na temat wydarzeń

Uważajcie!

Oszuści chodzą po mieszkaniach

Chodzą po klatkach, najczęściej dwójkami. Pukają do lokatorów twierdząc, że są z firmy wymieniającej drzwi u sąsiada i na klatce będzie głośno. W tym czasie sprawdzają czujność sąsiadów i obserwują odwiedzane mieszkania.

Na forum portalu leczna24.pl roi się od opisów takich sytuacji w różnych częściach miasta. Po chwili wyciszenia po poprzednim nagłośnieniu tematu, oszuści znowu próbują nabrać mieszkańców naszego miasta.

Sygnalizujemy takie sprawy policji. Na bieżąco zgłaszamy dyżurnym policji informacje o nieznanych osobach zachowują-

łyńskiego września, likwidacji getta w Łęcznej w 1943 roku, tajnego nauczania, działalności Batalionów Chłopskich w Jaszczowie, obozu szkoleniowego SS w Trawnikach. Przypomnieli też bohaterstwo pojedynczych osób. Krasomówcze wystąpienia dotyczyły konspiratorów AK – Walclawy Klimaszewskiej, Jana Walczaka, trzech braci Wójcickich. Przedstawiano też losy żołnierzy wyklętych – kapitana Zdzisława Brońskiego ps. „Uskok” oraz Józefa Franczaka ps. „Lalek” oraz Jerzego Iwanickiego – harcerza „Szarych Szeregów”, który zginął w Oświęcimiu. Przypomniano też sylwetki Weroniki Chomy, która uratowała rodzinę żydowską czy Gaudentego Drożdżyka, który walczył o niepodległą Polskę od POW po Monte Cassino.

W kategorii szkół podstawowych jury przyznało dwie

Marny spadek po zaborcach

dok. ze str. 1
wskreszenia sięgające 30 proc. całej ludności II Rzeczypospolitej. Nie to jednak było największym problemem II RP.

Kraj scalony z ziem zarządzanych przez trzech zaborców, bardziej przypominał zlepek odrębnych gospodarzo i kulturowo bytów, niż nowoczesny i sprawny organizm państwowy. Do tego był potwornie zrujnowany.

Pierwsza wojna światowa dokonała na ziemiach polskich ogromnych zniszczeń, szacowanych przez delegację polską na konferencję pokojową w Paryżu na ogromną kwotę 73 mld franków francuskich. Wycięto 2,5 mln ha lasów, zniszczono 1,8 mln budynków, 2399 domów, 574 dworce kolejowe, 4,29 mln sztuk bydła, koni i owiec, a także 1,949 mln wozów i maszyn rolniczych. Zdeprawowano kolejnictwo na ziemiach polskich. Według Komisji Odszkodowań Delegacji Polskiej poziom produkcji przemysłowej z 1919 roku wyniósł w Polsce ok. 30 proc. tego co wytwarzano przed 1914 rokiem – w tych samych granicach. W rezultacie zniszczone wojennych przemysł dawnego Królestwa Polskiego zatrudniał w 1919 roku zaledwie 14 proc. robotników pracujących tu w roku 1913. Mniejszych strat doznał na szczęście przemysł dawnego zaboru pruskiego i austriackiego.

Bardzo dotkliwie odczuło skutki pierwszej wojny światowej również polskie rolnictwo. Na kresach wschodnich istniały powiaty, w których było 40 procent

zniszczonych budynków gospodarczych i mieszkalnych. W województwach centralnych odsetek zniszczonych budynków wahał się w granicach 10 – 15 proc. Do tego zaborcy jak i wojenni okupanci prowadzili na polskich ziemiach gospodarkę rabunkową, przede wszystkim sekwestrację ziemio- plodów i inwentarza żywego, co spowodowało spadek pogłowia żywego w Polsce centralnej do 30 proc. stanu z okresu przedwojennego. Na kresach wschodnich spadek ten był jeszcze większy. Mobilizacja oraz rekwizycje wojenne pozbawiły wiele rejonów, w których istotną rolę odgrywał gospodarka rolna, dostatecznej liczby rąk do pracy na roli i inwentarza żywego. Dlatego też w roku gospodarczym 1918/1919 powierzchnię odlogów w Polsce szacowano na 4,6 mln hektarów, a w roku 1920 na 3,5 mln hektarów.

Obok przemysłu i rolnictwa w bardzo wysokim stopniu uległy zniszczeniu transport i komunikacja. W końcu 1918 roku Polska dysponowała jedynie 2513 lokomotywami, 2875 wagonami osobowymi i 41 448 wagonami towarowymi. Kolejowe dworce, warsztaty naprawcze i magazyny w poważnym stopniu zostały zniszczone w wyniku działań walczących armii.

Nie mniejszym problemem były finanse zrujnowanego gospodarstwa kraju. Pomimo tych trudności w ciągu pierwszych trzech lat niepodległości ukształtowały się granice i ustroj demokratyczny, rozpoczęto reformę rolną (w 1921

roku w Polsce było 3,3 mln gospodarstw rodzinnych, z których 2,1 mln gospodarowało na mniej niż 5 ha, a większych o powierzchni 20-50 ha było 75 tysięcy, jeszcze większych tylko 30 tys.), stworzono aparat państwowy, w szybkim tempie odbudowywano zniszczenia, rosła produkcja i zatrudnienie. Ceną tych osiągnięć była jednak narastająca inflacja, prowadząca w końcu do hiperinflacji, której kulminacja nastąpiła w 1923 roku.

Nasze finanse uratował program Grabskiego. Budowa portu morskiego w Gdyni i biegnącej od niej do Katowic kolejowej magistrali węglowej pozwoliła na eksport w dziewięć lat Polski kierunkach i pozyskanie całkiem nowych odbiorców na węgiel i towary objęte najwyższymi cenami ustanowionymi przez Niemców, kiedy Republika Weimarska wypowiadła młodej Polsce w 1925 roku wojnę gospodarczą. Wojnę, którą Niemcy przegrali i z której się wycofali uznając w 1934 r., że przynosi ona więcej szkody im samym niż II Rzeczypospolitej.

Niestety w 1939 roku prawdziwej wojny już wygrać nie mogliśmy, chociaż na obronność szły proporcjonalnie do możliwości naprawdę duże pieniądze. Wyświek państwa i narodu nie wystarczył, by obronić ją z takim wysiłkiem odzyskaną niepodległość, bo na Polskę napadły dwie największe armie ówczesnej Europy i zawiadli nasi sojusznicy. Dokonał się IV rozbiór Polski, a na wolność musieliśmy czekać kolejne 50 lat.

Ryszard Nowosadzki

Dyskutowali o klimacie

23 października 2014 r. w Gimnazjum nr 1 im. Króla Bolesława Chrobrego w Łęcznej odbyły się IV Międzyszkolne Spotkania Klimatyczne pod hasłem „W rytmie natury”. Są one częścią programu edukacji ekologicznej „Człowiek, klimat i środowisko naturalne” oraz Międzynarodowego Programu Badawczego GLOBE realizowanych przez Gimnazjum nr 1 w Łęcznej od 2010 r.

W ramach wyżej wymienionych programów finansowanych przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie oraz budżet gminy Łęczna szkoła organizuje wycieczki ekologiczne, konkursy międzyszkolne, warsztaty, sesje popularnonaukowe i inne formy aktywnej edukacji ekologicznej.

Jednak najważniejszym aspektem działalności Gimnazjum nr 1 w Łęcznej jest systematyczne badanie lokalnego środowiska przyrodniczego w zakresie klimatu, opracowywanie danych z badań oraz tworzenie raportu meteorologicznego. Dane zbierane za pomocą profesjonalnego sprzętu badawczego przekazywane są drogą mailową do Międzynarodowego Programu Badawczego Globe i wykorzystywane do opracowywania raportu zmian klimatycznych na całej kuli ziemskiej.

Podsumowaniem działań proekologicznych szkoły są coroczne Międzyszkolne Spotkania Klimatyczne, w których uczestniczą zainteresowane gimnazja

z terenu powiatu łużyńskie-

go.

Podczas tegorocznych spotkań oprócz przedstawiania wyników pomiarów wskaźników pogody dla Łęcznej uczniowie wzięli udział w Międzyszkolnym Konkursie Wiedzy Fenologicznej. Fenologia to nauka badająca m. in. wpływ zmian klimatycznych na cykle życiowe organizmów. Dzięki systematycznym obserwacjom fenologicznym można przewidywać zmiany jakie prawdopodobnie zająd w żywych organizmach pod wpływem ocieplania się klimatu.

W spotkaniu, oprócz gospodarzy – Gimnazjum nr 1 w Łęcznej, uczestniczyli Gimnazja z Puchaczowa, Cycowa i Milejowa. Międzyszkolne Spotkania Klimatyczne są ważnym aspektem propagowania wiedzy proekologicznej przez Gimnazjum nr 1 wśród społeczności łużyńskiej.

R. Brzozowski



Koniec sporu o płace

W Bogdancie zakończył się spór zbiorowy w sprawie wzrostu wynagrodzeń w roku 2014 – poinformował 5 listopada zarząd spółki. W komunikacie czytamy „Strony zawarły porozumienie, na mocy którego uzgodniono, że przeciętne miesięczne wynagrodzenie w 2014 r., zostanie zrealizowane na poziomie o 2,5 proc. wyższym niż w roku 2013 poprzez wypłatę nagrody specjalnej, płatnej w dwóch ratach (listopad 2014 r., styczeń 2015 r.)”. Według ostatnich danych, które podaje serwis parkiet.com, średnia pensja w Bogdancie wynosi obecnie 7,2 tys. zł.

Podczas konferencji prasowej zarząd Bogdanki zapowiedział również, że chce uprościć system wynagradzania. – *Patrzmy, co się dzieje na Śląsku, jakie będą rozwiązania w sprawie deputatów dla emerytów. Nie czekając, chcemy wprowadzać swoje rozwiązania* – powiedział prezes spółki, Zbigniew Stopa. – *Chcemy uprościć system wynagradzania tak, by większy był składnik motywacyjny.*

Sytuację w kopalni opisuje list Zbigniewa Stopy, prezesa zarządu LW Bogdanka S.A. który opublikowano 6 listopada. Można w nim przeczytać m.in.: W atmosferze zrozumienia racji przedstawianych podczas

rozmów, ponownie udało nam się porozumieć. Zakończyliśmy bowiem trwający 15 dni spór zbiorowy pomiędzy wszystkimi działającymi w naszej kopalni związkami zawodowymi a zarządem. Ten czas poświęciliśmy na to by wypracować kompromis, możliwy do przyjęcia przez wszystkie strony sporu. (...) Tak jak informowaliśmy wcześniej, Zarząd Spółki rozumie konieczność zapewnienia godziwych warunków pracy i płacy swoim pracownikom, ponieważ tylko dobrze zmotywowani pracownicy są w stanie skutecznie realizować powierzone im zadania i obowiązki. (...) Mimo, że warunki górnico-geologiczne nie są

w tym roku dla nas korzystne, o czym wspominaliśmy wcześniej, naszej Spółce udaje się realizować ogólnie przyjęte plany rozwojowe, jak chociażby zakończenie znaczącej inwestycji w zakład przeróbki. Na tle dużej części kopalń śląskich, Bogdanka prezentuje się dobrze. I to też chcieliśmy zaakcentować, tym bardziej, że ze Śląska dochodzą nas głosy o ograniczaniu w wypłatach tzw. barbórek i czternastych pensji.

My, jako jedyni w branży, wyplacimy naszym pracownikom, nie tylko wszystkie przysługujące im świadczenia, ale także dodatkową nagrodę, o której zdecydowaliśmy wraz z przedstawicielami związków zawodowych w ciągu ostatnich dni.

W zbliżający się rok 2015 wejdziemy jednak z wciąż nieprzewidywalną sytuacją rynkową. Dlatego też baza przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, jako jeden z najistotniejszych mierników kosztów, musi pozostać na niezmiennym poziomie.

(nor)

Wymieniamy opony

Nadchodzi czas wymiany opon. Mogłoby się wydawać, że nie ma nic prostszego. Warto jednak zwrócić uwagę na kilka spraw.

W samochodzie osobowym opony stykają się z nawierzchnią drogi powierzchnią jednej kartki papieru A4. Dlatego też nie można lekceważyć ich kluczowej roli w bezpieczeństwie na drogach. Same opony, zwłaszcza zimowe, muszą mieć odpowiedni bieżnik

i nie mogą być zbyt stare. Warto też sprawdzić warsztat w którym dokonamy wymiany.

Jeśli zamierzamy kupić ogumienie bezpośrednio u wulkanizatora, to warto wcześniej sprawdzić, jakie dokładnie parametry powinna mieć opona w naszym samochodzie.

Ważne jest przygotowanie opon i felg. Jeśli specjalista w zakładzie wulkanizacyjnym zacznie już wymieniać nasze opony, to zwróćmy uwagę na to, jak przygotowuje ogumienie. Na początku należy oczyścić stopkę opony, a także brzeg

felgi, a także nanieść specjalny smar uszczelniający. Wiele tanich serwisów stosuje niedozwolone pasty montażowe z udziałem produktów ropopochodnych, które działają agresywnie na gumę opony.

Ogromne znaczenie ma także prawidłowe dokręcenie koła po wymianie opon. Zdecydowana większość serwisów wykorzystuje klucze pneumatyczne lub elektryczne. Dobrą praktyką jest dokręcenie śrub kluczem dynamometrycznym, aby mieć pewność, że nie stanie się nic złego. GK

Święto oświaty w ZSG

W przeddzień Dnia Edukacji Narodowej uczniowie Zespołu Szkół Górnich w Łęcznej przygotowali uroczysty apel, zaprezentowali również część artystyczną. Arkadiusz Marucha, dyrektor ZSG złożył wszystkim pracownikom szkoły wyrazy uznania, szacunku i wdzięczności, dziękując za dotychczasową pracę. Wicestarosta Kazimierz Radko mówił o szczególnej misji jaką jest praca pedagoga.

Święto pracowników oświaty stało się też okazją do wyróżnienia uczniów. Najlepsi uczniowie szkoły odebrali z rąk przewodniczącego Komisji Oświaty i dyrektora ZSG przyznane stypendia za bardzo dobre i dobre wyniki w nauce. Wyróżnieni uczniowie Technikum Górniczego to: Maciej Sikora (5,05), Dawid Kowalski (4,79), Wojciech Niecko (4,5), Damian Mrozik (4,38), Radosław Świder (4,38), Magdalena Boddzak (4,27),

Robert Skoczylas (4,27), Krystian Sawicki (4,18), Mariola Huszalu (4,00). Wyróżnieni uczniowie z Technikum Elektrycznego to: Grzegorz Blicharz (4,84), Rafał Podgornik (4,79), Adrian Wołos (4,58), Patryk Olszewski (4,53), Mateusz Mroczek (4,42), Paweł Kot (4,21), Adrian Karasiński (4,16), Rafał Włodarczyk (4,16), Paweł Stachal (4,06), Emil Basiakowski (4,00), Michał Marcinek (4,00).

Podczas szkolnej akademii dyrektor ZSG wręczył nauczycielom i pracownikom administracji

nagrody dyrektora szkoły. W uznaniu osiągnięć dydaktyczno-wychowawczych oraz odpowiedzialne budowanie procesu wychowawczego dla rozwoju osobowości ucznia, nagrody otrzymali: Iwona Czech, Henryk Harmasz, Adam Matej, Marzena Ołędzka, Bożena Raczkiwicz, Józef Rudzki, Janina Sobala, Marta Sochan-Maciuk, Marzena Szypliska. Spośród pracowników administracji i obsługi nagrody otrzymali: Michał Węclawik, Krystyna Jońska, Barbara Kwiecień i Grzegorz Mikołajczyk.

Artur Soboń

Miejsce 1

Nasz region nasz dom

Lider PiS do Sejmiku



Materiał Komitetu Wyborczego Prawo i Sprawiedliwość

Pieszy potrącony przez auto

Można powiedzieć, że sam sobie napotykał biedy. Bez elementów odbłaskowych, poza terenem zabudowanym i środkiem jezdni – w taki sposób 31 października poruszał się w Łęcznej 33-letni mieszkaniec Włodawy. Do zdarzenia doszło na ul. Chelmskiej po godz. 1.00 w nocy. Mężczyzna został potrącony przez audi. Z urazem nogi trafił do szpitala w Łęcznej. 24-letni kierowca z Łęcznej był trzeźwy.

Policjanci apelują do pieszych o rozsądek i używanie elementów odbłaskowych. Tym bardziej, że od 31 sierpnia to obowiązek dla idących po zmierzchu drogą poza obszarem zabudowanym. Mandat, to jednak najniebezpieczna kara jaka może się przydarzyć lekkomyślnym pieszym. (nor)

Wyborcze przewidywania

Z sondażu pracowni Homo Homini dla Kuriera Lubelskiego wynika, że wybory do sejmiku w Lublinie może wygrać PO (35,8 proc. głosów poparcia) przed PiS (w samym Lublinie 31,8 proc. poparcia). Co ciekawe potencjalni wyborcy z Lublina pytani o wybory ale radnych miejskich, w stolicy województwa w większości poparli PiS (39,1 proc.) przy 30,5 proc. dla PO.

Sondaż dla „Kuriera” dotyczył preferencji samego Lublina, który głosuje trochę inaczej niż pozostała społeczność województwa. Reprezentantów do wojewódzkiego samorządu oprócz Lublinian (okręg nr 1), będą wybierali mieszkańcy województwa w czterech kolejnych okręgach. W całym województwie podczas wyborów w 2010 r. PiS uzyskał poparcie 28 proc. i 11 mandatów w 33-osobowym sejmiku. Władzę w regionie objęła jednak koalicja PO (9 mandatów) i PSL (9), która w sumie dysponowała większością w wojewódzkim parlamencie. (nor)

TWÓJ SAMORZĄD

KANDYDACI DO RADY POWIATU KWW TWÓJ SAMORZĄD

LISTA NR 16



dr PIOTR JASTRZĘBSKI



LECH POCHĘC



PIOTR WŁODARSKI



JULIANNA BEDNARSKA



MIROSLAW GOŁĘBIEWSKI



HALINA BRZOSKOWSKA



MARIAN BRZOSOWSKI



KRZYSZTOF BOCHNIARZ



RENATA KWAŚNIK



MAŁGORZATA GÖGLER



dr HALINA RESZTAK



MILENA MALYSZEK



JOANNA KLÓDZIŃSKA

KANDYDAT DO RADY POWIATU



PIOTR WŁODARSKI

KWW TWÓJ SAMORZĄD LISTA nr 16 nr 3

Materiał finansowany przez KWW TWÓJ SAMORZĄD



WSPÓLNA SPRAWA

Budowa elektrowni węglowej w Starej Wsi.

To szansa na wiele nowych miejsc pracy oraz wielkie wpływy podatkowe do budżetu gminy. Sama budowa elektrowni to kilkaset nowych miejsc pracy i rynek dla łęczyńskich firm jako podwykonawców i wykonawców robót. Dotychczas udało się pozyskać poważnego inwestora, który kupił tereny pod budowę i rozpoczął przygotowania do inwestycji. Otrzymał już pozytywną decyzję środowiskową.

Budowa nowych ulic i dróg. Nowe dojeżdża do szpitala.

Konieczna jest konsekwentna rozbudowa infrastruktury drogowej, m.in.: • połączenie osiedli Bobrowniki i Niepodległości ze Szpitalem (przedłużenie ulicy Wierzbowej) i ulicami na osiedlu Słoneczne (Perłowa i Różana), • kontynuacja budowy ulicy na Osiedlu Kolonia Trębaczów. Należy dokończyć modernizację (wraz z rozbudową miejsc parkingowych) ulic w mieście - Wiklinowej i Spacerowej, Skarbka, Zabickiego, Gwarków (wraz z zejściem do wąwozu), Sportowej, Ogrodowej, Słonecznej do ulicy Sportowej.

Modernizacja sieci drogowej na wsiach.

Sieć dróg na terenach wiejskich wymaga pilnych remontów. Planowana jest kompleksowa modernizacja dróg gminnych w technologii kruszywa i cementu. W technologii asfaltu zostaną wykonane: droga w Ciechankach Łęczyńskich, droga od Osiedla Kolonia Trębaczów do szkoły, droga w Trębaczowie w kierunku Kolonii Łuszczów, droga w Starej Wsi Stasin. Zamierzamy kontynuować współfinansowanie modernizacji drogi w Karolinie.

Budowa i rozbudowa parkingów.

Nowe miejsca parkingowe powstaną podczas budowy i modernizacji ulic. Oprócz tego powstaną nowe miejsca w ramach kompleksu garażowo-parkingowego przy ulicy Jaśminowej, rozbudowy parkingu przy ulicy Wojska Polskiego, budowy parkingu przy „placu cyrkowym” i na terenie pomiędzy bankiem a Przedszkolem nr 2. Kompleksowo zmodernizowany zostanie parking przy cmentarzu parafialnym objęty programem rewitalizacji Starego Miasta. Będziemy kontynuować współpracę ze spółdzielniami mieszkaniowymi. Nowe parkingi objęte będą monitoringiem.

Rewitalizacja Starego Miasta.

Za nami duża część rewitalizacji. Rynek I przed ratuszem przeszedł metamorfozę. Cieszy piękny plac, nowe nasadzenia, place wodne.

Zmienił się również Rynek III. Jesteśmy dumni z wyremontowanych ulic, nowego oświetlenia, pięknych dróg i chodników. Miasto zdobią odnowione elewacje budynków oraz nowy plac zabaw i siłownia na świeżym powietrzu. Te pozytywne zmiany będą kontynuowane - rozpoczął się już prace nad kolejnym etapem rewitalizacji. Obejmą one Rynek II. Na to działania pozyskamy pieniądze unijne!

Budowa przedszkola na osiedlu Bobrowniki.

Nowe przedszkole powstanie na osiedlu Bobrowniki, w pobliżu Zespołu Szkół nr 2. Dzięki temu każde osiedle będzie miało dostęp do obiektu przeznaczonego dla najmłodszych.

Basen dla dzieci.

Wprowadzenie powszechnej i bezpłatnej nauki pływania dla wszystkich uczniów szkół podstawowych w gminie Łęczna, aby każde dziecko kończące szkołę potrafiło pływać.

Komitet Wyborczy „Wspólna Sprawa” po raz kolejny idzie do wyborów. Zgłosił kandydatów: na burmistrza, do Rady Miejskiej w Łęcznej oraz do Rady Powiatu Łęczyńskiego.

SKUTECZNOŚĆ. „Wspólna Sprawa” skutecznie zrealizowała założenia programu wyborczego sprzed czterech lat. Nowe oblicze Łęcznej zdumiewa przyjezdnych. Zgodnie twierdzą oni, że wykonane prace świadczą o dobrym zarządzaniu miastem. - Miło słucha się takich opinii - mówi Teodor Kosiarski, ubiegający się o ponowny wybór na stanowisko burmistrza Łęcznej. - Równie pozytywne sądy słyszę od mieszkańców Łęcznej, codziennych świadków przemian naszych ulic, chodników i budynków użyteczności publicznej oraz ich otoczenia.

POZYSKANE MILIONY, SZANSA NA MILIONY. Łęczna wypiękniła, stała się miastem przyjaznym, nowoczesniejszym. To efekt wielomilionowych inwestycji, w większości możliwych dzięki unijnym dotacjom. - Rywalizacja samorządów o unijne fundusze jest zacięta. Wnioski o dofinansowanie muszą być doskonale opracowane - mówi T. Kosiarski. - Miałem powody do dumy, gdy otrzymywaliśmy decyzje o przyznaniu Łęcznej kolejnych dotacji. To znak, że osoby pracujące na rzecz miasta i gminy doskonale wypełniają swoje obowiązki.

TEN POTENCJAŁ WARTO WYKORZYSTAĆ W KOLEJNEJ KADENCJI. Może być ona jeszcze bardziej owocna, jeśli chodzi o inwestycje. Do Polski trafią potężne pieniądze z Unii w ramach nowej perspektywy finansowej na lata 2014-2020. Tylko od skuteczności naszego samorządu zależeć będzie, jaką sumę pozyska Łęczna. - Potrafię zadbać o to, by kwota ta była jak największa - mówi T. Kosiarski. - Z odpowiedzialnością przyjmę powierzenie mi pozyskiwania unijnych dotacji. Powagę tego zadania rozumiem także nasi kandydaci na

radnych. Rozsądne zarządzanie oświatą. Inwestycje są ważne, sprawiamy, iż w Łęcznej żyje się lepiej, wygodniej i godniej. Ale samorząd zarządza też innymi dziedzinami. - Naszym oczkiem w głowie są szkoły i przedszkola - mówi obecny burmistrz Teodor Kosiarski. - W ostatnich latach doprowadziliśmy do remontu wszystkich budynków placówek oświatowych. Termomodernizacja to oszczędności, a nowe elewacje cieszą oko i są przyjazne dla najmłodszych. Ale to nie jedyny sukces związany z oświatą. W dobie zamykania szkół nam udało się utrzymać wszystkie. Dzięki temu klasy nie są zbyt liczne, co pozytywnie wpływa na komfort pracy i nauki oraz na wyniki nauczania. O najmłodszych dbają przedszkola miejskie. Rozumiemy, że to niezwykle ważne placówki. Dlatego proponujemy budowę kolejnego przedszkola - na osiedlu Bobrowniki.

ELEKTROSZANSA! Wielkim sukcesem obecnej kadencji jest pozyskanie inwestora, który zbuduje elektrownię węglową w Starej Wsi. O takim inwestorze marzy każdy samorząd, głównie dlatego, że takie przedsięwzięcie niezwykle pobudzająco wpływa na gospodarkę całego regionu. Wpływy z podatków do kasy gminy co najmniej podwoją obecne dochody budżetu.

DOBRE WYBRACI - TO NASZ WSPÓLNY CEL. Tempo rozwoju Łęcznej oraz całego powiatu łęczyńskiego uzależnione będzie od wiedzy, doświadczenia i zaangażowania ekip zarządzających tymi samorządami. Tu nie ma miejsca na eksperymenty. **Dlatego warto postawić na kandydatów Komitetu Wyborczego „Wspólna Sprawa”. To najlepszy wybór!**

WAŻNE LICZBY:

ponad 20 milionów zł - kwota dotacji unijnych pozyskanych na infrastrukturę dla Łęcznej; ok. 40 km - to długość dróg w Łęcznej (miasto i tereny wiejskie) zbudowanych lub zmodernizowanych w ostatnich latach; przy większości tych dróg powstały chodniki i oświetlenie; 1000 - liczba miejsc parkingowych zbudowanych lub zmodernizowanych w ostatnich latach; 4 - liczba budynków oświaty poddanych termomodernizacji i kompleksowym remontom; 8 - tyle placów zabaw zbudowaliśmy w mieście i gminie w minionej kadencji.

Sfinansowano ze środków KWW Wspólna Sprawa



WSPÓLNA SPRAWA



Burmistrz KOSIARSKI

Doświadczenie, rozważa, efekty

Sfinansowano ze środków KWW Wspólna Sprawa